



Od Redakcji

W rękach Twoich są czasy moje – Psalm 31:16

Drodzy Czytelnicy!

Nadejście końca roku sprawia, że robimy podsumowania i bilanse. Może warto również sporządzić roczny bilans swojego duchowego życia. Zadać sobie pytania: Co zrobiłem w ciągu minionego roku? O czym rozmyślałem? Przed jakimi stawałem problemami? Jak je starałem się rozwiązać? Ilu chorych, samotnych odwiedziłem? Ilu pocieszyłem strapiionych, a ilu potrzebującym udzieliłem pomocy, nie tylko tej materialnej, ale także duchowej? A także zastanowić się: Czy moje postępowanie czasem nie sprawiło, że ktoś poczuł się dotknięty? Czy nie używałem zbyt ostrych słów? Czy nie oceniłem kogoś niesprawiedliwie? Ilu rzeczy zrobić nie zdążyłem? I co mogę jeszcze zrobić dla innych, cze-

go w tym roku nie zrobiłem? W ilu domach, zborach gościłem, a ilu gości sam przyjmowałem? W ilu miejscach znalazłem się niepotrzebnie, a gdzie mnie zabrakło? I wreszcie, czego nauczyłem się z doświadczeń, które na mnie przyszły? Czy potrafię wyliczyć błogosławieństwa, których doznałem? A może jednak spróbuję, choćby tylko po to, by móc za nie podziękować, bo przecież „*W ręku twoim są losy moje*”.

Niech nie tylko w uszach, ale i w sercu brzmia nam słowa pieśni: *Nie trwóż się daremnie, z tobą zawsze Bóg! Słowa te mnie krzepią pośród życia dróg. Obietnica Jego poprzez chmury Isni: „Oto jest przy tobie po wszystkie tu życia dni”.*

Redakcja
R-
„Straż”